

GRZEGORZ LESZCZYŃSKI

Uniwersytet Łódzki

gleszczyński@wpia.uni.lodz.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4189-5165>

JEDNOŚĆ A WIERNOŚĆ W MAŁŻEŃSTWIE

UNITY AND FIDELITY IN MARRIAGE

Abstract: The article is an attempt to answer the question: whether unity and fidelity in marriage mean the same realities, and consequently: whether the exclusion of fidelity is the same as the exclusion of the attribute of unity of the bond. The answer is negative: the good of marital fidelity should be separated from the attribute of the unity of marriage. The exclusion of unity means that the partner excludes complete devotion to the spouse, because it is impossible to commit to fidelity to many people. However, the exclusion of marital fidelity in our monogamous environment occurs when the partner excludes the right to fidelity belonging to the partner.

Keywords: marriage; unity; fidelity; exclusion.

WROWADZENIE

Promulgowany w 1983 r. Kodeks Prawa Kanonicznego, określając w kan. 1057 § 2 KPK zgodę małżeńską, określa ją jako *actus voluntatis, quo vir et mulier foedere irrevocabili sese mutuo tradunt et accipiunt ad constituendum matrimonium*. Przedmiotem zgody małżeńskiej jest zatem przekazanie i wzajemne przyjęcie prawa w stosunku do osoby kontrahenta z całym jego personalistycznym kontekstem. Nowe ujęcie przedmiotu zgody małżeńskiej, w którym seksualność osoby znajduje swoje znaczące miejsce, wywołuje jednak szereg wątpliwości dotyczących rozumienia przymiotu jednoświ małżeńskiej, dobrej wierności małżeńskiej, zwłaszcza w kontekście przedmiotu wykluczenia, o którym mowa w kan. 1101 § 2 KPK z 1983 r. Zasadne zatem staje się pytanie: czy jednoświ i wiernoświ w małżeństwie to dokładnie to samo, a zatem

– czy wykluczenie jedności oznacza wykluczenie wierności, czy przeciwnie – jedność i wierność to dwie rzeczywistości od siebie odległe? W konsekwencji: czy przedmiot wykluczenia dobra wierności należy utożsamiać z wykluczeniem przymiotu jedności węzła małżeńskiego, czy też – oddzielając jedność od wierności – należy odnieść dobro wierności jedynie do wierności małżeńskiej i z kolei, czy przedmiot wykluczenia dobra wierności zawiera w sobie zarówno jedność małżeństwa, jak i prawo do dochowania wierności małżeńskiej?

1. JEDNOŚĆ I WIERNOŚĆ W MAŁŻEŃSTWIE W KONTEKŚCIE NAUCZANIA ŚW. TOMASZA Z AKWINU

W jednym z ostatnich wyroków Roty Rzymskiej coram Caberletti z 16 czerwca 2020 r., szczegółowo omówionym w jednej z najnowszych pozycji W. Góralskiego, czytamy, iż cudzołóstwo oznacza złamanie jedności, by jednak kilka stron dalej przeczytać, iż wierność może być uważana za istotny element małżeństwa, jedność zaś jako jeden z dwóch przymiotów małżeństwa¹. Czy zatem wykluczenie wierności koniecznie oznacza wykluczenie jedności, czyli jednego z przymiotów małżeństwa, czy jedynie jednego z elementów małżeństwa, o czym generalnie mówi Prawodawca w kan. 1101 § 2 KPK?

Niezwykle interesująca i ważna dla zrozumienia powyższej kwestii jest koncepcja *bonum fidei* obecna u św. Tomasz a z Akwinu. W jego rozumieniu *bonum fidei* nie ogranicza się do wymiaru czysto seksualnego, a co za tym idzie – nie oznacza jedynie obowiązku powstrzymania się od jakichkolwiek relacji pozamałżeńskich², jak to miało miejsce w myśli św. Augustyna, ale w głębszym spojrzeniu oznacza przede wszystkim nabycie do siebie wzajemnych praw³. Przekroczenie pułapu seksualności w rozumieniu terminu *bonum fidei* jest niezwykle istotne i pociąga za sobą ściśle określone konsekwencje co do ważności wyrażanej zgody małżeńskiej⁴. W tym kontekście pojawia się

¹ Por. W. GÓRALSKI, *Iudicis est ius dicere... Wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa (kan. 1101 § 2 KPK) w najnowszym orzecznictwie Roty Rzymskiej (2018-2021)*, Pelplin 2022, s. 126-130.

² Jak czytamy: „Secundum bonum habet prout est in remedium concupiscentiae, quae scilicet coarctatur ad determinatam personam, et hoc bonum dicitur fides, quam scilicet vir servat uxori suae, non accedens ad aliam et similiter uxor viro” (*I Ad Cor.*, cap. 7, lectio 1).

³ Jak czytamy: „Et hoc etiam est principalius: cum sequatur ex ipsa mutua potestate in invicem data. Et ideo utrumque ad «fidem» pertinet” (*IV Sent.*, d. 31, q. 1, art. 2, ad 3).

⁴ Jak czytamy: „...pro fide debitum servandi fidei; sine quibus etiam matrimonium esse non potest: quia haec in matrimonio ex ipsa pactione coniugali causantur, ita quod, si aliquid contrarium his exprimeretur in consensu qui matrimonium facit, non esset verum matrimonium” (*IV Sent.*, d. 31, q. 1, art. 2, ad 2).

po raz pierwszy w teologii św. Tomasza, istotne dla późniejszych osiągnięć orzecznictwa Roty Rzymskiej, rozróżnienie pomiędzy terminami *in se ipsis* oraz *in suis principiis*, przełożone w orzeczeniach rotalnych na istniejącą i istotną dla ważności zgody małżeńskiej różnicę pomiędzy wykluczeniem prawa współmałżonka do wyłączności aktów małżeńskich oraz niekorzystaniem z nabytego prawa⁵. Należy jednak dodać, że św. Tomasz, dokonując rozróżnienia między wiernością samą w sobie oraz wiernością w swoich zasadach, nie odnosi go do zgody małżeńskiej. Rozróżnia jedynie wolę małżeńską kontrahenta od jego postawy po zawarciu małżeństwa. Powstały później problem rozróżnienia między wolą niezobowiązania się a wolą niewypełnienia przyjętych obowiązków nie występował w poglądach Akwinaty na temat dóbr małżeństwa⁶.

Niezwykle ważnym punktem teologii św. Tomasza jest jego interpretacja relacji zachodzącej pomiędzy jednością a wiernością małżeńską. Tomasz nie narusza co prawda tradycyjnego podziału dóbr małżeńskich, który przejął od św. Augustyna⁷, niemniej jednak zwraca uwagę na istotną wartość jedności małżeńskiej jako przymiotu małżeństwa, którego wykluczenie powoduje nieważność sakramentu. Co więcej, opierając się na pochodzeniu Bożym przymiotu jedności, potwierdza charakter monogamiczny małżeństwa, w którym oboje małżonkowie pozostają na równych prawach względem siebie⁸. Teoria trzech dóbr małżeństwa oparta na podziale zaproponowanym przez św. Augustyna stanowi bezsprzecznie najważniejszy fundament obecnego rozumienia terminu *bonum fidei*. Stała się ona również punktem wyjścia dla późniejszych interpretacji przedmiotu *exclusio boni fidei* w orzecznictwie i doktrynie XX wieku, aż po dzień dzisiejszy. Odniesienie *bonum fidei* do ważności zawierania małżeństwa, zwłaszcza w przedmiocie konsensu małżeńskiego, wywarło wpływ nie tylko na określenie przedmiotu *exclusio boni fidei*, ale również inne aspekty wyluczenia jedności i wierności małżeńskiej, w tym szczególnie

⁵ Por. *IV Sent.*, d. 31, q. 1, art. 3. Jak pisze M. Wegan: „Questa distinzione della «fides in seipsa» et «in suis principiis» S. Tommaso non la mise in relazione con il consenso matrimoniale dei contraenti. Egli distinse solo la volontà matrimoniale del contraente dal suo comportamento postmatrimoniale. La problematica che ne sorse più tardi e cioè la famosa distinzione fra la volontà di non obbligarsi e della volontà di non adempiere l'obbligazione, manca perciò completamente nel pensiero di S. Tommaso” (M. WEGAN, *L'esclusione del «bonum fidei» nella più recente giurisprudenza della Rota Romana*, Apollinaris 61, 1988, s. 95).

⁶ Por. W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Gdańsk 1991, s. 169.

⁷ Jak czytamy: „Vel dicendum quod unitas, quam obiectio tangit, pertinet ad fidem, sicut indivisio ad sacramentum” (*Summa Theologiae, Suppl.*, q. 49, art. 2, ad 4).

⁸ Por. *Summa contra Gentiles*, lib. IV, cap. 78.

w istniejącym obecnie rozróżnieniu pomiędzy wykluczeniem prawa współmałżonka do wyłączności oraz nie korzystaniem z nabytego prawa⁹.

2. PRZYMIOT JEDNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Zarówno doktryna jak i orzecznictwo w kwestii oddzielenia, czy też utożsamienia dobra wierności z jednością węzła małżeńskiego zawsze było podzielone. Jakkolwiek zdecydowana dziś większość autorów, jak i ponensów opowiada się za rozdziałem dobra wierności i przymiotu jedności, niemniej są i tacy, którzy zdecydowanie utrzymują, że taki rozdział nie jest możliwy. Takiego zdania był np. A. Stankiewicz, który, zarówno w wyrokach poprzedzających wydanie Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., jak i w tych, które zostały opublikowane po jego wydaniu twierdził, że wierność przede wszystkim wymaga jedności węzła małżeńskiego. Ponens twierdził, że zarówno prawo Chrystusowe, jak tradycja i doktryna Kościoła postulują rozumienie wierności w kontekście jedności małżeństwa¹⁰. Taką zasadę przyjmują też niektórzy autorzy, do których z pewnością zaliczają się C. Burke¹¹ i P.A. Bonnet¹², którzy, wbrew ideom podjętym przez słynną w kwestii oddzielenia dobra wierności od przymiotu jedności małżeństwa, sentencję coram De Jorio z 30 października 1963 r.¹³, nie dopuszczają myśli o możliwości rozdzielenia jurysprudencjalnego przedmiotu wykluczenia dobra wierności od przymiotu jedności węzła małżeńskiego. Jakkolwiek P.A. Bonnet w zasadzie nie podaje bogatej argumentacji swojej tezy ograniczając się do zwykłego stwierdzenia stanu rzeczy, tak C. Burke uzasadnia bogato swoją pozycję. Tenże ponens stawia bowiem sobie pytanie: czy teza De Jorio o rozdzieleniu *bonum fidei* i *unitas* jest do podtrzymania w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, zwłaszcza w odniesieniu do nowej, w porównaniu z Kodeksem z 1917 r., formuły zgody małżeńskiej? Autor daje odpowiedź negatywną. Warto przypomnieć, że teza De Jorio opierała się na odniesieniu rozumienia wykluczenia

⁹ Por. G. LESZCZYŃSKI, *Exclusio boni fidei jako symulacja zgody małżeńskiej*, Łódź 2004, s. 105.

¹⁰ Por. Sent. coram Stankiewicz z 26.03.1987 r., RRD 79, 1987, s. 144. Czytamy tutaj: „In primis coniugalis fides postulat «absolutam coniugii unitatem, quam in protoparentum matrimonio Creator ipse praestituit, cum illud noluerit esse nisi inter unum virum et mulierem unam», quamque Evangelica Lex «ex integro» restituit omnesque dispensationem abrogavit (Litt. Enc. *Casti connubii* p. 546). Deinde haec fides postulat etiam «unitatem quam maxime personalem», quia «coniugalis communio [...] unitate sua est insignis» (*Familiaris consortio*, n. 20, p. 102”.

¹¹ Por. C. BURKE, *Il contenuto del „bonum fidei”*, „*Apollinaris*” 64, 1991, s. 649-666.

¹² Por. P.A. BONNET, *Introduzione al consenso matrimoniale*, Milano 1985, s. 125.

¹³ Por. Sent. coram De Jorio z 30.10.1963 r., RRD 55, 1963, s. 716-725.

dobra wierności do kan. 1081 § 2 Kodeksu z 1917 r., określającego przedmiot zgody małżeńskiej jako wyłączenie przekazanie i przyjęcie prawa do ciała współmałżonka w odniesieniu do aktów zmierzających do zrodzenia potomstwa. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. nie odnosi wykluczenia dobra wierności do *ius in corpus*, ale do węzła małżeńskiego. Stąd, zdaniem autora, cały fundament kanoniczny tezy De Jorio upada. Wykluczenie prawa do wyłączności relacji małżeńskiej, prawnie rozpatrywanej, nie odnosi się w myśl Kodeksu z 1983 r. do wyłączności seksualnej, ale do węzła małżeńskiego. Zatem wyklucza dobro wierności nie ten, kto zastrzega sobie prawo do zachowania relacji seksualnych z innymi osobami, ale ten, kto pragnie utworzyć węzeł pseudomałżeński, przeciwny do prawdziwego węzła małżeńskiego, wykluczając w ten sposób jedność małżeństwa¹⁴.

Podobnie P. A. Bonnet nie dopuszcza możliwości dokonania oddzielenia jedności węzła małżeńskiego oraz dobra wierności małżeńskiej, gdyż, jak zauważa, owo dobro polega na wyłączności, realizowanej w małżeństwie *in facto esse*, przyjmowanej zaś w momencie powstawania związku małżeńskiego. Owa wyłączność nie ma charakteru wyłączności jedynie seksualnej, ale ma charakter przede wszystkim małżeński. Zatem dar z siebie, przekazywany i przyjmowany w momencie konstytuującym małżeństwo, musi być darem jednego mężczyzny i jednej kobiety w odniesieniu do ich relacji małżeńskiej, w tym do aktów małżeńskich. Stąd wzajemna wierność małżonków oznacza przyjęcie ich wyłączności w odniesieniu do aktów natury małżeńskiej¹⁵.

3. WIERNOŚĆ W MAŁŻEŃSTWIE

Teza uznająca rozdzielenie dobra wierności od przymiotu jedności węzła małżeńskiego jest obecnie przeważająca. Budzi zainteresowanie fakt, że nowe określenie przedmiotu zgody małżeńskiej, zawarte w kan. 1057 § 2 KPK,

¹⁴ Por. C. BURKE, *Il contenuto del „bonum fidei”*, s. 652-654. Autor pisze: „La tesi di De jorio tende a ridurre il «bonum fidei» alla sola dimensione fisica del diritto alla esclusività della copula, tralasciando ogni altra qualificazione del problema. In altre parole, tale posizione dottrinale, ponendo l'accento sulla esclusività dell'atto fisico, tende ad estrarlo da una più ampia considerazione della coniugalità. La conseguenza è una marcata dissonanza con la mente del Legislatore, che nel nuovo Codice ha voluto recedere dalla fredda nozione giuridica del matrimonio riferita al «ius in corpus» – inteso solo in maniera fisica –, ma vi ha voluto esprimere concetti che potessero in una luce più vera ed umana gli aspetti essenziali della relazione e del vincolo matrimoniale. [...] Ciò nonostante il nuovo Codice non giustifica il fatto di considerare lo «ius in corpus» come oggetto del consenso matrimoniale o come criterio giuridico ultimo per risolvere giuridicamente le questioni del «bonum fidei» o del «bonum prolis»”.

¹⁵ Por. P.A. BONNET, *Introduzione*, s. 125.

które C. Burke wykorzystał jako argument podważający tezy De Jorio, większość autorów wykorzystuje jako argument za rozdzieleniem dobra wierności i przymiotu jedności. Zdecydowanym zwolennikiem rozdzielenia dobra wierności i *unitas* jest przede wszystkim U. Navarrete. Autor w sposób precyzyjny dokonuje rozdzielenia *unitas* jako wykluczenia przymiotu małżeństwa od wykluczenia dobra wierności małżeńskiej. Wykluczenie jedności, jak zauważa, ma miejsce wówczas, gdy kontrahent w momencie wyrażania zgody małżeńskiej zastrzega sobie prawo posiadania więcej niż jedną żonę, lub męża w przypadku kobiety, i taka forma wykluczenia możliwa jest jedynie w systemach poligamicznych. Czym innym jest natomiast wykluczenie wierności małżeńskiej, gdyż w przeciwieństwie do wykluczenia jedności, sprowadza się do zastrzeżenia sobie prawa do cudzołóstwa, przy jednoczesnej woli posiadania tylko jednego współmałżonka. Zatem w tym przypadku, zdaniem autora, nie ma miejsca wykluczenie jedności węzła małżeńskiego, ale wykluczenie wierności małżeńskiej, gdyż tej pierwszej kontrahent nie wyklucza¹⁶.

Tak przyjęta teza ma swoje konsekwencje procesowe. Oznacza bowiem, że dobro wierności małżeńskiej nie jest tym samym co jedność węzła małżeńskiego, zatem sprawy prowadzone z tytułu wykluczenia jedności małżeńskiej nie wchodzi w zakres spraw, które winny być prowadzone z tytułu wykluczenia dobra wierności małżeńskiej. P. Navarrete nie mówi tego dosłownie, ale nie trudno zauważyć, iż przedstawionym wyżej rozumowaniem stara się uzasadnić potrzebę rozróżnienia w jurysprudencji dwóch różnych tytułów spraw dotyczących nieważności małżeństwa: *exclusio unitatis* i *exclusio boni fidei*.

Potrzebę taką dostrzega również W. Góralski, twierdząc, że wolno postulować, by Prawodawca uwzględnił *expressis verbis* w kan. 1101 § 2 tytuł nieważności, jakim jest *de facto exclusio boni fidei*. Autor zauważa, że jedność i wierność są z sobą związane w sposób nierozdzielny, ale podkreśla, że to jednak jedność stanowi istotny przymiot małżeństwa, wierność zaś przynależy jedynie w *swoich zasadach* do istoty małżeństwa. Wierność zatem, czyli inaczej dobro wierności, definiuje autor jako wzajemną wierność małżonków w wypełnianiu umowy małżeńskiej, która należy się jedynie drugiej stronie i nie może być jej odmówiona, ani przyznana komukolwiek innemu¹⁷.

¹⁶ Por. U. NAVARRETE, *De iure ad vitae communionem*, „Periodica” 66, 1977, s. 250. Autor pisze: „Ob. exclusam proprietatem unitatis contrahit invalide tantummodo qui sibi reservat ius habendi plus quam unam uxorem (vel maritum), sensu stricto polygamico. Qui vero intendit unam tantum habere uxorem, sibi reservat ius adulterandi vel excludit obligationem fidelitatis coniugalis, invalide quidem contrahit, at non ob. exclusam proprietatem unitatis, quia reapse hanc non excludit”.

¹⁷ Por. W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, s. 170.

Dobro wierności nie utożsamia z przymiotem jedności węzła małżeńskiego również R. Rodrigo. Autor zauważa, że dobro wierności nie tyle należy łączyć z jednością, ile raczej z wykluczeniem wierności polegającym na zastrzeżeniu sobie prawa do wolności w sferze seksualnej, objawiającej się cudzołóstwem, oraz na wykluczeniu przyjęcia zobowiązań wyłączności w tejże sferze w stosunku do swojego współmałżonka. Warto zauważyć, że R. Rodrigo, mówiąc o formie wykluczenia dobra wierności jako formę bezpośrednią, uznaje właśnie wykluczenie wierności małżeńskiej, zaś wykluczenie jedności węzła małżeńskiego jedynie jako formę pośrednią wykluczenia dobra wierności¹⁸.

M. Wegan dokonuje interesującej refleksji uzasadniającej zrównanie jedności węzła małżeńskiego z jednością współżycia w tradycyjnej doktrynie jurysprudenckiej. Jak zauważa Wegan, zrównanie to służy jedynie dokładniejszemu zweryfikowaniu, czy w momencie zawierania małżeństwa kontrahent wykluczył skuteczną wolę zobowiązania się, czy jedynie przejawiał wolę popełnienia w przyszłości cudzołóstwa, a więc wolę niewypełniania zobowiązania. Wegan, podobnie jak wskazani wyżej autorzy, opowiada się za oddzieleniem jedności węzła od dobra wierności, rozumianego jako wierność małżeńska¹⁹.

Zdecydowanym zwolennikiem oddzielenia dobra wierności od jedności małżeńskiej jest A. Abate²⁰, podobnie jak P. Moneta²¹ czy F. Bersini²². Lista autorów tak ujmujących kwestię dobra wierności mogłaby być dłuższa, nie wydaje się jednak konieczne wyliczanie całej doktryny kanonicznej w tej materii, gdyż argumentacje i tezy poszczególnych autorów, jak nie trudno zauważyć, są podobne.

¹⁸ Por. R. RODRIGO, *Considerationes quaedam de interpretatione exclusionis «boni fidei»*, ME 103, 1978, s. 457-458.

¹⁹ Por. M. WEGAN, *L'esclusione del «bonum fidei» nella più recente giurisprudenza della Rota Romana*, Apollinaris 61, 1988, s. 98-99. Autorka pisze: „L'equiparazione della «fidelitas» o del «bonum fidei» con la «unitas» è perciò da comprendere in *senso figurato* e soltanto se qualcuno «jura dividere praesumit ita ut, si sit vir, plures quasi uxores (polygamia), si sit mulier, plures quasi viros (polyandria) sibi copulare velit, etsi in actu celebrationis matrimonii unam tantum mulierem, vel respective unum tantum virum, sibi coniugere videatur», e mira esclusivamente allo scopo di facilitare, il procedimento d'assunzione delle prove nel processo canonico”.

²⁰ Por. A. ABATE, *Il consenso matrimoniale nel nuovo Codice di diritto canonico*, „Apollinaris” 59, 1986, s. 480. Autor pisze: „L'esclusione dell'unità del matrimonio propriamente avviene solo nella poligamia. Tuttavia è estesa anche al caso in cui una delle parti, pur volendo essere legata ad una sola comparte, non intende riservare solo a questa il diritto agli atti coniugali. Nella terminologia giuridica è detta «esclusione del bene della fedeltà»”.

²¹ Por. P. MONETA, *Il Matrimonio*, w: *Il Diritto nel Mistero della Chiesa*, t. III, Roma 1992, s. 237-238. Czytamy tutaj: „La nullità deriva invece da un atteggiamento più radicale, proprio di colui che non intende accettare e sentirsi vincolato al principio della fedeltà coniugale, che rifiuta di accordare all'altra parte l'esclusiva dei rapporti intimi, che vuole un matrimonio «aperto» e quindi sostanzialmente diverso da quello che è proprio della concezione cristiana”.

²² Por. F. BERSINI, *Il diritto canonico matrimoniale*, Torino 1994, s. 122.

4. JEDNOŚĆ I WIERNOŚĆ

Biorąc pod uwagę osiągnięcia doktryny, jak i jurysprudencji Roty Rzymskiej, w temacie określenia przedmiotu wykluczenia dobra wierności należy przede wszystkim zauważyć, co starałem się ukazać, iż rozumienie tegoż przedmiotu nie jest jednoznaczne. Wydaje się jednak, że biorąc pod uwagę zarówno aktualną doktrynę, jak i jurysprudencję, można podjąć próbę określenia jurysprudencjalnego terminu *bonum fidei* w odniesieniu do przedmiotu jedności i związanej z nim wierności małżeńskiej.

Przymiot jedności małżeńskiej, o którym traktuje zarówno kan. 1013 § 2 Kodeksu z 1917 r., jak kan. 1056 § 2 nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, oznacza, że węzeł małżeński jest jeden i wyłączny, gdyż łączy tylko jednego mężczyznę i jedną kobietę. Dlatego przymiotowi jedności sprzeciwia się jakakolwiek forma poligamii. Nie do pomyślenia jest małżeństwo, w którym jest związany tylko jeden z małżonków, natomiast drugi pozostaje wolny. Jeśli bowiem istnieje węzeł, istnieje on jednakowo dla obojga małżonków. Nie może, zatem istnieć istnieć, jak zauważa P.J. Viladrich, ważne małżeństwo dla jednego i nieważne dla drugiego ze współmałżonków. Podobnie nie jest możliwe, aby węzeł małżeński był monogamiczny dla jednego z nich, natomiast poligamiczny dla drugiego. Dlatego węzeł z jego przymiotami, istotnymi prawami i obowiązkami z niego wypływającymi i z jego skierowaniem ku celom stanowi dziedzictwo wspólnych dóbr, których wzajemna współzależność małżonków ze sprawiedliwości jest wyłączna i wykluczająca osoby trzecie²³.

Jedność małżeństwa ma swoje głębokie uzasadnienie, zarówno w Piśmie świętym, jak i w doktrynie teologicznej i nauczaniu Kościoła. Wspominana tu encyklika Piusa XI *Casti connubii*, a także nauczanie Soboru Watykańskiego II podkreślają monogamiczność węzła małżeńskiego²⁴. Owa monogamiczność, czy inaczej – jedność i zupełność, jest źródłem wyłączności i wierności między małżonkami. Oznacza to, że jedność małżeństwa wymaga wzajemnej wierności małżonków. Co więcej, jak zauważa M. Wegan, jedność i wierność małżonków są z sobą złączone nierozdzielnie. Jakkolwiek jednak jedność stanowi przymiot małżeństwa, wierność przynależy do jego istoty²⁵.

²³ Por. P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Warszawa 2002, s. 326.

²⁴ H. STAWNIAK, *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 34 (1991), nr 1-2, s. 105-106.

²⁵ Por. M. WEGAN, *L'esclusione del «bonum fidei»*, s. 96-97.

Wierność małżonków jest wyrazem – w kategoriach praw i obowiązków – pełnej i wyłącznej współprzynależności małżonków do siebie. Owa współprzynależność opiera się na duchowo-cieleśnej więzi, którą małżonkowie winni pogłębiać przez wzajemną pomoc, życzliwość, ofiarność i wychowywanie dzieci. Sprzeniewierzenie się owej więzi, które objawia się przez uczestnictwo w ich życiu osób trzecich, jest naruszeniem nie tylko porządku sprawiedliwości, ale wywołuje niemożność oddania się współmałżonkowi w sposób zupełny i wyłączny. Dzielenie bowiem już w samym momencie powstawania w związku owej wierności powoduje, że dana osoba nie jest w stanie oddać prawa w stosunku do siebie nikomu w całości, a więc zaprzecza zasadzie zupełności²⁶.

Wierność zatem wynika z jedności węzła małżeńskiego, nie jest jednak tym samym. Jedność oznacza związek monogamiczny, wierność oznacza wyłączność seksualną małżonków względem siebie. Jedność zatem zostaje naruszona w woli wykluczenia monogamiczności związku i aktów o charakterze ściśle małżeńskim, a więc nastawionych ze swej natury na zrodzenie potomstwa, wierność zaś w przypadku, gdy kontrahent wyklucza prawo współmałżonka do wyłączności seksualnej, zastrzegając sobie prawo w momencie wyrażenia zgody małżeńskiej do innych relacji intymnych z osobą czy też osobami trzecimi, czyli do cudzołóstwa²⁷. Stąd wierność małżeńska zostaje wykluczona pośrednio zawsze w przypadku wykluczenia jedności węzła małżeńskiego, gdyż nie można pozostać wiernym kilku osobom w sposób wyłączny i zupełny²⁸. Akceptując jednak wyłączność aktów o charakterze małżeńskim, można wykluczyć wierność w odniesieniu do osoby współmałżonka, zastrzegając sobie prawo do relacji seksualnych z innymi osobami. W takim rozumieniu jedności i wierności pojawia się kwestia dobra wierności, związana z odpowiedzią na pytanie, czy owo dobro oznacza jedynie obowiązek wierności małżonków względem siebie, czy też zawiera w sobie zarówno jedność, jak i wierność.

P. Bianchi zauważa, że orzecznictwo interpretuje termin *bonum fidei* jako zawierający w sobie zarówno jedność małżeństwa, jak i wierność małżonków względem siebie. Podobnie G. Ghirlanda, dokonując klasyfikacji przedmiotu symulacji częściowej, używa terminu *bonum fidei* zarówno w odniesieniu do wykluczenia przymiotu jedności węzła małżeńskiego, jak i wykluczenia prawa do wierności względem współmałżonka²⁹. Czy zatem dobro wierności oznacza zarówno jedność, jak i wierność małżonków?

²⁶ Por. P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński*, s. 327-329.

²⁷ Por. W. GÓRALSKI, *Matrimonium facit consensus*, s. 298.

²⁸ Por. P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński*, s. 327.

²⁹ Por. G. GHIRLANDA, *Il diritto nella Chiesa mistero di comunione. Compendio di diritto ecclesiale*, Roma 1990, s. 356.

Kwestia terminologiczna nie stanowi problemu dla jurysprudencji Roty Rzymskiej utożsamiającej dobro wierności z przymiotem jednościi małżeństwa. W tym przypadku bowiem problem niejako nie istnieje, gdyż wierność utożsamia się z jednością, a zatem dobro wierności oznacza jedność węzła małżeńskiego³⁰.

Autorzy, jak i orzecznictwo oddzielające dobro wierności od przymiotu jednościi małżeńskiej, zdecydowanie twierdzą, że w można mówić o wykluczeniu dobra wierności jedynie w przypadku wykluczenia prawa do zobowiązania się w dotrzymaniu wierności współmałżonkowi. Oddzielają zatem wykluczenie przymiotu jednościi małżeństwa od dobra wierności, twierdząc, że mamy do czynienia z dwoma różnymi tytułami procesowymi. Wystarczy w tym miejscu jeszcze raz odwołać się do słów U. Navarrete, który stwierdza, że sytuacje, w których wykluczona została jedność, nie są przypadkami wykluczenia dobra wierności. Podobnie warto zauważyć, jedynie w formie przykładu, sentencje coram Faltin z 21 lipca 1993 r.³¹ czy też coram López-Illana z 12 grudnia 1994 r.³²

Interesujaco w tym względzie przedstawia się z pewnością propozycja R. Funghiniego, który jakkolwiek opowiada się za rozdzieleniem dobra wierności i przymiotu jednościi, próbuje jednak dokonać analizy obu opcji jurysprudencjalnych i stwierdza, że dobro wierności zawiera w sobie, w związku monogamicznym, wzajemne zobowiązanie wierności³³. Oznacza to, że zdaniem Funghiniego wykluczenie dobra wierności w ścisłym tego słowa znaczeniu ma miejsce wówczas, gdy kontrahent, przyjmując zobowiązanie wyłączności w odniesieniu do aktów o charakterze małżeńskim ze swej natury ukierunkowanych na zrodzenie potomstwa, wyklucza jednocześnie dochowanie wierności, a więc prawo współmałżonka do wierności względem niego, i postanawia pozytywnym aktem woli zastrzec sobie prawo do relacji intymnych z trzecią osobą.

Za rozróżnieniem między dobrem wierności a jednością małżeństwa, zdaniem R. Funghiniego, przemawia m.in. argument psychologiczny, gdyż osoby zawierające małżeństwo nie zwykły zastrzegać sobie prawa przekazania własnego ciała także osobom trzecim, ani też udzielać zezwolenia współmałżonkowi na przekazywanie tego prawa komuś innemu³⁴. Ponadto, jak stwierdza

³⁰ Por. Sent. coram Ewers z 11.10.1969 r., RRD 61, 1969, s. 936.

³¹ Por. Sent. coram Faltin z 21.07.1993 r., RRD 85, 1993, s. 579.

³² Por. Sent. coram López-Illana z 12.12.1994 r., RRD 86, 1994, s. 624.

³³ Por. R. FUNGHINI, *L'esclusione del bonum fidei*, w: *La simulazione del consenso matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 1990, s. 145. Autor pisze: „[...] si può concludere che il bonum fidei essenziale comprende, in un vincolo monogamico, il mutuo obbligo dei contraenti ad debitum coniugale exoptulandum et reddendum esclusivamente fra loro”.

³⁴ Por. Sent. coram Funghini z 23.10.1991 r., RRD 83, 1991, s. 602; W. GÓRALSKI, *Matrimonium*, s. 298.

P. Bianchi – powołując się na sentencje rotalane wydawane od czasów sentencji De Jorio z 30 października 1963 r., – kontrahent, dopuszczając się wykluczenia dobra wierności, nie czyni tego po to, aby zobowiązywać się do utworzenia nowej relacji o charakterze małżeńskim, a więc ukierunkowanej na zrodzenie potomstwa, ale wręcz przeciwnie – po to, aby uwolnić się od jakiegokolwiek zobowiązania.

WNIOSKI

Podsumowując, należy stwierdzić, iż dobro wierności małżeńskiej trzeba odzielić od przymiotu jedności małżeństwa. Jedność i wierność są z sobą złączone w tym sensie, że wykluczenie jedności, jak już zauważono pośrednio, powoduje również wykluczenie wierności. Nie wydaje się jednak słuszna teza uznająca możliwość wykluczenia jedności przy jednoczesnym zachowaniu wierności małżeńskiej. Wykluczenie bowiem jedności oznacza, że kontrahent wyklucza zupełność oddania się małżonkowi, gdyż niemożliwe jest zobowiązać się do wierności w stosunku do wielu osób. Wykluczenie natomiast wierności małżeńskiej w środowisku monogamicznym ma miejsce wówczas, gdy kontrahent wyklucza prawo do wierności przynależne osobie współkontrahenta. Stąd przedmiot dobra wierności oznacza w związku monogamicznym zastrzeżenie sobie prawa do utrzymywania relacji seksualnych z osobami płci przeciwnej czy też tej samej, pomimo wyrażenia zgody małżeńskiej.

PIŚMIENNICTWO

Sent. coram Wynen z 29.04.1939 r., RRD, 31, 1939, s. 252-262.

Sent. coram De Jorio z 30.10.1963 r., RRD 55, 1963, s. 716-725.

Sent. coram Ewers z 11.10.1969 r., RRD 61, 1969, s. 934-936.

Sent. coram Stankiewicz z 26.03.1987 r., RRD 79, 1987, s. 142-152.

Sent. coram Funghini z 23.10.1991 r., RRD 83, 1991, s. 599-621.

Sent. coram Faltin z 21.07.1993 r., RRD 85, 1993, s. 579-621.

Sent. coram López-Illana z 12.12.1994 r., RRD 86, 1994, s. 619-649.

ABATE Antonino, *Il consenso matrimoniale nel nuovo Codice di diritto canonico*, „Apollinaris” 59 (1986), s. 445-491.

BERSINI Francesco, *Il diritto canonico matrimoniale*, Torino 1994.

BONNET Piero A., *Introduzione al consenso matrimoniale*, Milano 1985.

BURKE Cormac, *Il contenuto del "bonum fidei"*, „Apollinaris” 64 (1991), s. 649-666.

- FUNGHINI RAFFAELLO, *L'esclusione del bonum fidei*, w: *La simulazione del consenso matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 1990, s. 139-147.
- GHIRLANDA Gianfranco, *Il diritto nella Chiesa mistero di comunione. Compendio di diritto ecclesiale*, Roma 1990.
- GÓRALSKI Wojciech, *Iudicis est ius dicere... Wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa (kan. 1101 § 2 KPK) w najnowszym orzecznictwie Roty Rzymskiej (2018-2021)*, Pelplin 2022.
- GÓRALSKI Wojciech, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Gdańsk 1991.
- GÓRALSKI Wojciech, *Matrimonium facit consensus*, Warszawa 2000.
- LESZCZYŃSKI Grzegorz, *Exclusio boni fidei jako symulacja zgody małżeńskiej*, Łódź 2004.
- MONETA Paolo, *Il Matrimonio*, [w:] *Il Diritto nel Mistero della Chiesa*, t. III, Roma 1992, s. 237-238.
- MOSTAZA RODRIGUEZ Antonio, *La simulación en el C.I.C., y en ele Proyecto de nuevo código*, „Revista Española de Derecho Canónico” (1982), s. 469-506.
- NAVARRETE Urbano, *De iure ad vitae communionem*, „Periodica” 66 (1977), s. 250.
- RODRIGO Romuald, *Considerationes quaedam de interpretatione exclusionis «boni fidei»*, „Monitor Ecclesiasticus” 103 (1978), s. 448-476.
- STAWNIAK Henryk, *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 34 (1991), nr 1-2, s. 105-106.
- SZTYCHMILER Ryszard, *Obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1999.
- THOMAS AQUINAS, *Liber quartus Sententiarum*, Parmae 1852-1869.
- THOMAS ACQUINAS, *Summa contra Gentiles*, Romae 1940.
- THOMAS ACQUINAS, *Summa Theologiae*, Taurini 1948.
- VILADRICH Pedro J., *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Warszawa 2002.
- WEGAN Martha, *L'esclusione del «bonum fidei» nella più recente giurisprudenza della Rota Romana*, „Apollinaris” 61 (1988), s. 89-107.

JEDNOŚĆ A WIERNOŚĆ W MAŁŻEŃSTWIE

STRESZCZENIE

Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie: czy jedność i wierność w małżeństwie oznaczają te same rzeczywistości, a w konsekwencji: czy wykluczenie wierności jest tym samym co wykluczenie przymiotu jedności węzła. Odpowiedź jest negatywna: dobro wierności małżeńskiej należy odzielić od przymiotu jedności małżeństwa. Wykluczenie jedności oznacza, że kontrahent wyklucza zupełność oddania się małżonkowi, gdyż niemożliwe jest zobowiązać się do wierności w stosunku do wielu osób. Wykluczenie natomiast wierności małżeńskiej w środowisku monogamicznym ma miejsce wówczas, gdy kontrahent wyklucza prawo do wierności przynależne osobie współkontrahenta.

Słowa kluczowe: małżeństwo; jedność; wierność; wykluczenie.